

"Cholerny Kłębek Nerwów"

Z ROZJAŚNIENIA:

ONO

Jest pewna sprawa którą chciałbym poruszyć.

MONO

Proszę cię, nie teraz.

STEREO

Właściwie to dlaczego nie?

MONO

Ponieważ jestem cholernym kłębkiem nerwów i wcale mi w tym nie pomagasz.

STEREO

To już twój problem.

(do Ono)

Proszę, mów. O co chodzi?

ONO

(spogląda na Mono)

Mogę?

MONO

Nie!

(do Stereo)

Do jasnej cholery! Czy musisz wszystko utrudniać?

STEREO

(do Ono)

To prosta sztuczka psychologiczna, żeruje na twojej niepewności. Nie daj się tak łatwo podchodzić.

ONO

W związku z zaistniałą sytuacją chciałbym zgłosić swoją rezygnację. Czuję się zmęczony.

Ono przekazuje Mono dokumenty.

MONO

Czy tylko o to chodzi?

ONO

Tak.

MONO

Świetnie.

(Mono drze dokumenty)

Prośba zostaje odrzucona.

Spieprzaj mi stąd i do roboty!

JUŻ!

(patrzy na Ono)
Co ty do diabła robisz?!

STEREO
Płacze... Mówiłem ci, to wrażliwy
chłopak.

(do Ono)
No już, daj spokój. Przecież
wiedziałeś, że to wredny kutas.

ONO
Nie wiedziałem! Ja naprawdę mam
dość...

MONO
Proszę was, to naprawdę bardzo
zły moment!

STEREO
(do Mono)
Wiedziałeś, że ma na koncie
nieudaną próbę samobójczą?

MONO
Jezu, dość! PROSZĘ!

STEREO
Widzisz, bo ty gównu wiesz.
Nikogo nie słuchasz. Każda chwila
jest dla ciebie niewłaściwa--

MONO
KURWA MAĆ! Wychodzę. Mam to w
dupie, róbcie sobie co chcecie.

Mono odchodzi.

ONO
I co teraz?

STEREO
Przestaniesz się mazgać i do
roboty!

Jestem cholernym kłębkiem nerwów
i wcale mi w tym nie pomagasz.

ŚCIEMNIENIE.